

KAMPANIA INFORMACYJNA

**MZGOK skąpane w zieleni**

# Na każdym kroku widać dbałość o środowisko



Budki lęgowe dla jerzyków. Ule dla pszczół. Hotel dla owadów. I mnóstwo zieleni wokół, między innymi rośliny miododajne – kwietne łąki, facelia, gryka, słoneczniki. Tak wygląda teren wokół Miejskiego Zakładu Gospodarki Odpadami Komunalnymi w Koninie. Na każdym kroku widać dbałość o środowisko. Nie trzeba chyba dodawać, że okolica wygląda po prostu ładnie, a goście z zewnątrz przyglądają się temu z przyjemnością. I dziwią się, że w zakładzie zajmującym się odpadami można tak zagospodarować przestrzeń wokół.

Niedawno na terenie MZGOK zamontowano słup o wysokości około 9 metrów. Na stalowej konstrukcji znajduje się drewniana, na której zamontowano budki lęgowe dla jerzyków. – Są wykonane z trocinobetonu. Jest to materiał zatwierdzony przez Uniwersytet Przyrodniczy w Poznaniu (mamy stosowne dokumenty). Jest to ma-

na jerzyki. – To dźwięk wydawany przez samca, co jakiś czas emitowany. Przelatujące ptaki mogą w ten sposób zainteresować się naszymi budkami – wyjaśnia.

Dlaczego jerzyki są takie ważne dla mieszkańców? – Głównie dlatego, że zjadają ogromne ilości owadów, przede wszystkim komarów, które są naszym utrapieniem.

Jerzyki pomagają się ich pozbyć i przyczyniają się do naszego bardziej komfortowego życia. A potrafią zjeść bardzo dużo tych owadów. Jerzyk jest specyficznym ptakiem, bo większość swojego życia spędza w locie. Potrzebuje dużo energii, a co za tym idzie dużo pokarmu. Z tego co wyczytałem, trzy czwarte swojego życia spędzają w locie – dodaje Paweł Korytkowski.

Czy będą budowane kolejne budki lęgowe? – Nie wykluczamy tego. Jeśli się sprawdzą obecne, rozpropagujemy tego typu konstrukcje. Mam jeszcze jeden pomysł, który chcę zaproponować szefowi. Ale nie będę na razie o nim mówił – tłumaczy.

Od jakiegoś czasu na terenie MZGOK znajdują się także ule. – Pszczoły również posiadamy. Prezes Henryk Drzewiecki umożliwił posadowienie na terenie zakładu kilku uli. Mamy pracownika, który o nie dba poza godzinami pracy. Tu mają bardzo korzystne położenie, bo na terenie zakładu jest bardzo



Na terenie spółki, na każdym kroku, widać dbałość o środowisko

terial o tyle przyjazny, że imituje jakby naturalne środowisko, w którym jerzyki przebywają – skały czy szczeliny. Naśladuje budownictwo mieszkaniowe, w którym jerzyki się w miastach zadomowiły. One żyły w różnych szczelinach, pod dachami szukały sobie miejsc lęgowych. Niestety, przez ocieplanie budynków musiały się z miast wynieść, ponieważ nie było dla nich przewidzianych miejsc lęgowych, które mogłyby spełniać ich wymogi, bo zostały po prostu zabudowane – mówi Paweł Korytkowski, kierownik Działu Zaopatrzenia i Administracji w MZGOK w Koninie.

Te pożyteczne ptaki będą mogły zamieszkać na terenie MZGOK. – Wpadliśmy na pomysł przygotowania budek lęgowych dla jerzyków na terenie naszego zakładu. Okazało się, że postawienie słupa z budkami można wykonać we własnym zakresie. Zbudowali go nasi pracownicy. Mechanicy pospawali konstrukcję stalową według naszego zamysłu, żeby była bezpieczna. Natomiast pracownicy odpowiedzialni za utrzymanie terenów zielonych, wykonali część drewnianą i zabezpieczyli drewno chronem. Firma z zewnątrz pokryła ją blachą, by ta wieża mogła służyć jak najdłużej – wyjaśnia Paweł Korytkowski.

Ile budek lęgowych znajduje się na słupie? – W sumie jest ich 30. Jerzyki przylatują do nas pod koniec kwietnia. W imieniny Jerzego – 23 kwietnia. To taka symboliczna data, stąd wzięła się nazwa ptaków – opowiada Paweł Korytkowski. Są plany, by na słupie umieścić wabiki



Produkowana w firmie trawa trafia na potrzeby jednostek organizacyjnych podległych miastu



Budynek zakładu skąpany jest w zieleni



Na terenie MZGOK zamontowano 30 budek lęgowych

dużo miododajnych roślin. Dbamy o to, żeby było ich jak najwięcej. Sami wysiewamy łąki kwietne, albo facelię, grykę czy słonecznik. Ale jak dbamy o ptaki, to i o gołębie. Kiedy w tym roku słonecznik zaczął kielkować, dzikie gołębie wyjadły około 40 kilogramów ziaren. Nie będziemy więc w tym roku mieli słoneczników, ale w ubiegłym mieliśmy piękne poletko, ładnie to wyglądało i było sporo pszczół,

owadów, zapylaczy, które mogły się posilić nektarem i pyłkiem kwiatowym – mówi Paweł Korytkowski.

Widać, że ptaki i owady upodobały sobie tereny wokół MZGOK. – Mamy gości w naszym hotelu dla owadów. Zostały zasiedlone przez pszczoły murarki. To dzikie pszczoły, które osiedlają się w otworach drewnianych, gdzie mieszczą się tylko one. U nas również się pojawiły – wyjaśnia Paweł Korytkowski. Trzeba dodać, że pszczoła murarka jest niezwykle pożytecznym owadem. Od innych pszczół wyróżnia się większą łagodnością oraz dużą intensywnością zapyłania roślin.

W MZGOK widać dbałość o środowisko. Między innymi także dlatego, że cały teren dosłownie skąpany jest w zieleni. Również mieszkańcy Konina, którzy nie przyjeżdżają do zakładu, mogą zobaczyć w mieście, jak wygląda trawa wyhodowana w MZGOK, bo firma przekazuje ją bezpłatnie jednostkom organizacyjnym podległym miastu. Takie ozdobne miejsce znajduje się na przykład przed Miejską Biblioteką Publiczną w Koninie. Dodatkowo koninianie biorący niedawno udział w pikniku ekologicznym w parku Chopina taką trawę mogli wygrać w konkursie. Na pewno wpływ na to, jak zieleń wygląda i rośnie na terenie firmy ma Magno Hortis, ulepszacz powstający w MZGOK z odpadów biodegradowalnych, który można na miejscu kupić.